

środa, 01.02.2023

Symbolika okultystyczna, amulety i talizmany

W ten sposób oswaja się dzieci i młodzież z negatywnymi treściami i okultystyczną symboliką – takie działania przyczyniają się powoli do banalizacji zła, przez co stopniowo zaciera się również granica między dobrem i złem. Może to być pierwszym krokiem do zainteresowania się niebezpiecznymi praktykami pseudoreligijnymi, a nawet satanizmem. Sekty, jak i różnego rodzaju grupy pseudoreligijne, próbują dotrzeć do społeczeństwa między innymi za pomocą symboliki. Należy pamiętać, że język symboli jest najkrótszym komunikatem, znakiem rozpoznawczym, a także wielokrotnie elementem agitacji, gdyż ma wzbudzić zaciekawienie i rodzić pierwsze ważne pytania szczególnie wśród młodego pokolenia.

Symbole nasze powszednie

Niewielu z nas orientuje się, że w codziennym życiu napotykamy na wiele znaków graficznych, które wtapiają się w rzeczywistość i stają się czymś, co znamy i akceptujemy – czasami nawet przypisujemy im nadzwyczajną moc. Symbolika jest jednym ze sposobów, by zaistnieć w świadomości człowieka. Dlatego zwracamy uwagę, jakimi symbolami i przedmiotami otaczamy się. Każdy symbol wyrasta z konkretnej doktryny, której istota zawarta jest w programie danej grupy, czy też wyznaniu wiary w przypadku grupy religijnej. Język symboli stwarza aurę tajemniczości i wiąże grupę. Symbole przynależności do grupy religijnej, sekty czy subkultury mogą przyjmować postać: odpowiedniego stroju, przedmiotu, znaku graficznego, gestu powitania, czy też tatuażu. Najpopularniejszym jest znak graficzny, wyrażający podstawowy element doktryny, będący najprostszą i najkrótszą drogą komunikowania się grupy, sekty czy subkultury ze swymi członkami i ze światem zewnętrznym.

Symbole okultystyczne w dzisiejszym świecie niestety występują powszechnie w popkulturze, w mediach (film, prasa, gry komputerowe, muzyka), w życiu codziennym (przedmioty codziennego użytku, ubrania, ozdoby i tatuaże z odpowiednią symboliką). Wiele osób, w tym bardzo często osoby wierzące, nie zdaje sobie sprawy, z czym mają do czynienia, co noszą i czym się otaczają. Tymczasem należałoby traktować te sprawy z największą powagą, jako że stanowią one poważne zagrożenie natury duchowej. Lekceważenie tego problemu wynika bardzo często z nieuznawania działania, a nawet istnienia zła osobowego, czyli Szatana, albo wiąże się ze zwykłą niewiedzą i nieznajomością nauki Kościoła. Ogólnie panujący dzisiaj relatywizm aksjologiczny i kulturowy przyczynia się do pomieszania wielu pojęć i symboli, a to z kolei prowadzi do braku rozeznania w tej dziedzinie. Wiele osób w tym również dzieci i młodzież nosi i używa dzisiaj magicznych przedmiotów i symboli w formie zabawowej.

Ufasz Bogu czy fetyszom?

Do symboli o dużym znaczeniu ideowym, a także niosących ogromny ładunek emocjonalny, należą amulety i talizmany. Czym są amulety i talizmany? Amulet, z łacińskiego amuletum, oznacza lek przeciwko czarom i urokom. Służy do magicznej obrony przed złymi duchami lub nieszczęściami. Amuletami są najczęściej fragmenty różnych substancji naturalnych, takich jak: skała, kość, drewno, muszla, kamień szlachetny. Amulet jest elementem magii, która poszukuje dla człowieka sił ochronnych w świecie natury. Natomiast talizman, z greckiego telesia, oznacza przedmiot poświęcony, lub z arabskiego tilasam, czyli obraz magiczny. A więc jest to przedmiot magiczny mający przynosić szczęście, często utożsamiany z amuletem. Wytwarzany jest przez maga dla zaspokojenia konkretnej potrzeby.

Talizman i amulet to w zasadzie pojęcia używane zamiennie, chociaż istnieje między nimi pewna różnica. Talizmany i amulety wyrastają z określonej religii i tradycji, i nie są przedmiotami neutralnymi. To określony symbol, który przywołuje konkretną rzeczywistość duchową – i to bez względu na to, czy ktoś w to wierzy, czy nie. Talizman rzekomo przynosi szczęście i działa obronnie, amulet natomiast ma jedynie chronić przed złymi mocami. Noszenie tego typu przedmiotów jest formą magii, przejawem fetysyzmu, wiary w jakąś nadzwyczajną moc przedmiotu, a nie w to co dla chrześcijanina powinno być najważniejsze czyli ufność Bogu. Nie zapominajmy też, że talizmany i amulety są symbolami religijnymi – tyle że symbolami religii pogańskich. Są one traktowane jako fetysze, tzn. wierzy się, że w jakiś niewytłumaczalny sposób pomagają one w zdobyciu nieznannej mocy lub w powiększeniu dóbr materialnych; przynoszą szczęście lub wpływają na zdrowie człowieka. Kościół katolicki naucza, że wszystkie praktyki magii lub czarów, przez które dąży się do pozyskania tajemnych sił, by posługiwać się nimi i osiągnąć nadnaturalną władzę nad bliźnim – nawet w celu zapewnienia mu zdrowia – są w poważnej sprzeczności z cnotą religijności. Podkreśla przy tym, że jest również naganne noszenie amuletów.

Czy wiesz co nosisz?

Należy pamiętać, że wszystkie symbole mają swój kontekst cywilizacyjny. Związane są z pewną kulturą i z wierzeniami, zatem korzystanie z nich utożsamia noszącą je osobę z określonym światopoglądem. W większości przypadków ludzie nie identyfikują danego amuletu i nie potrafią odczytać właściwie jego znaczenia. Dla wielu jest on po prostu modnym emblematem, znakiem, który nie niesie ze sobą żadnych treści. Nie są oni świadomi, że wiele talizmanów przeniknęło z pogańskich wierzeń, inne egzystowały jako symbole sekt albo symbole walki z chrześcijaństwem. Noszenie pogańskich przedmiotów i wiara w ich moc jest bałwochwalstwem, czyli grzechem przeciwko pierwszemu przykazaniu. Dzisiaj mało kto sobie zdaje sprawę z powagi grzechu bałwochwalstwa. Zło grzechu przeciwko pierwszemu przykazaniu jest tutaj jakby ukryte. Niektórzy mogą się spytać: „Co w tym złego że noszę modny wisiołek czy pierścień, np. atlantów? Przecież nic złego nikomu nie robię.” Często nie widzimy w tym nic złego. Nie jest to dla nas tak oczywiste jak zło, którego zakazuje V, VI czy VII przykazanie. Jednak należy pamiętać, że Pismo Święte mówi, że każdy, kto dopuszcza się grzechu bałwochwalstwa jest „obrzydliwy w oczach Pana” (Pwt 17,12). Mogą pojawić się pytania: skąd mam wiedzieć, czy ten przedmiot, symbol, który noszę, mam na bluzie czy na palcu, jest amuletem czy talizmanem? A jeśli ktoś wcale nie wierzy w moc przedmiotów, lecz nosi go po prostu jako ozdobę; tylko dlatego, że jest ładny i mu się podoba?

Po pierwsze – wystarczy otworzyć którekolwiek z czasopism lub stron internetowych o tematyce ezoterycznej, albo jakikolwiek katalog amuletów, talizmanów, łapaczy snów, gongów, drzewek szczęścia, kadzidełek itp. Jeśli znajdziemy tam ów przedmiot – symbol, możemy go spokojnie zaliczyć do kategorii przedmiotów magicznych. Po drugie – nie można tych przedmiotów traktować jak zwykłe ozdoby.

Pentagram satanistyczny nie jest przedmiotem neutralnym, bez względu na to, czy ktoś go zakłada, bo jest praktykującym satanistą i chce pokazać swe przekonania, czy tylko dla mody. Należy pamiętać, że nie jest to neutralny, lecz określony symbol, który przywołuje konkretną rzeczywistość duchową – i to bez względu na to, czy ktoś w to wierzy, czy nie. I to samo będzie dotyczyło wielu egzotycznych wisiorków, pierścionków czy innych amuletów, które ludzie często lekkomyślnie noszą na sobie nie wiedząc nawet jakie jest ich pochodzenie i co one właściwie oznaczają. Jeżeli nosimy jakiś amulet, symbole na ubraniach, nawet nie traktując tego poważnie, robimy reklamę, propagując go wśród osób, jakie spotykamy, i w ten sposób osłabiamy w nich wolę wiary. Trzeba zatem uświadomić sobie, jakie są znaczenia danych symboli, by bezwiednie nie popularyzować ich w swoim środowisku oraz by umieć ostrzegać przed nimi innych.

Sprawdź, „czym się bawisz”

W kulturze masowej (prasa, film, gry, zabawki, ubiór, tatuaże) coraz częściej można znaleźć elementy wskazujące na rzeczywistości demoniczne. Wiele tytułów gazet nawet dla dzieci, takich jak np. Czarodziejki W.I.T.C.H., Monster High, Angry Birds, filmów jak Ben Ten, Bakugany, Gormiti, Minionki, Harry Potter, Zmierzch, gier komputerowych, zabawek, ubiorów, a nawet tatuaże, również te dla dzieci, propagują symbole okultystyczne. Należy pamiętać, że dzieci chętnie utożsamiają się z popularnymi postaciami filmowymi, czy z gier komputerowych, bawiąc się i nie zdają sobie sprawy, że książka, film czy gra ma przesłanie magiczne. Następnie, w drodze identyfikacji z konkretnym bohaterem, otaczają się i noszą na odzieży lub torbach symbolikę okultystyczną, nie wiedząc jakie mogą z tego wyniknąć konsekwencje dla ich życia duchowego.

Symbole znajdujące się na amuletach i talizmanach mogą być dla młodego człowieka, jak i każdego chrześcijanina niebezpieczne, oraz być początkiem drogi, odejścia od wiary. Tak o swoim odejściu od wiary opowiada Rafał: Na początku była muzyka satanistyczna, którą się fascynowałem. Do tego dochodziły gry komputerowe, przez które przewijały się różne symbole satanistyczne, jak choćby płonące pentagramy. Czytałem też książki i różne artykuły w Internecie związane z tematyką okultyzmu i satanizmu. Jakby tego było mało, nosiłem wówczas na swych bluzach satanistyczne symbole, takie jak odwrócone krzyże, 666, przeróżne maskotki i breloczki zespołów satanistycznych, krzyż Ankh, a także dwa pentagramy – wisiorek i klamrę. Ściany mojego pokoju ozdobione były odpowiednimi mrocznymi plakatami.

Takie praktyki doprowadziły Rafała do opętania. Musiał korzystać wielokrotnie z postugi księży egzorcystów. W końcu został uwolniony. Dzisiaj przestrzega młodych ludzi: zanim w coś wejdą – zanim zaczną czegoś słuchać lub coś nosić, warto dowiedzieć się o tym jak najwięcej, sprawdzić, czy nie jest to czasem dla nich niebezpieczne. Należy być w pełni świadomym tego, co się robi i czego się słucha. Niech to świadectwo będzie zachętą do refleksji, większej ostrożności oraz roztropności w doborze symboli, którymi się otaczamy.

Życie czy śmierć - Twój wybór

WYRAWA OKULTYSTYCZNE, Gdzie często jest dziś deprecjonowana bądź tłumaczona. [WWW.MIKOLAJLIPOWIEC.PL](http://www.mikolajlipowiec.pl) / KANCELARIA@MIKOLAJLIPOWIEC.PL

że granie w gry komputerowe, gdzie występuje symbolika okultystyczna, czy nawet nieświadome noszenie talizmanów i amuletów z magicznymi symbolami, może prowadzić do dręczeń demonicznych. Mogą one wyrażać się np. poprzez niepokój i depresję, koszmary senne, trudności w modlitwie czy niechęć do pobożnych czynności. Zaangażowanie się w różne formy okultyzmu oraz posługiwanie się amuletami może skutkować rozwinięciem tzw. zdolności paranormalnych, co może prowadzić do zniewoleń i opętania demonicznych. Warto w tym miejscu przytoczyć badania, które zostały przeprowadzone wśród polskich egzorcystów w latach 2010-2011. W ankietach egzorcystów wskazywali, że 60% zniewolonych osób od złego ducha, którym udzielali pomocy, nosiło amulety lub talizmany. Doświadczenie i praktyka egzorcystów pokazuje jak ważna jest wiedza na temat znaczenia symboliki, która znajduje się na amuletach, talizmanach czy figurkach, ponieważ przedstawiają one często pogańskie bóstwa oraz w formie zabawowej zachęcają do praktyk, które mają wymiar okultystyczny. Rodzice powinni zwracać szczególną uwagę na komunikaty jakie mogą nieść ubrania, które noszą dzieci i młodzież. Choć młode pokolenie nie rozumie często znaków i symboli z jakimi się styka w filmach, grach komputerowych czy na ubraniach i zabawkach, to jednak oswaja się z nimi. Istnieje także ryzyko, że dziecko oswojone z estetyką śmierci w przyszłości chętniej będzie wybierało przedmioty o podobnej estetyce. W ostateczności zaś może paść ofiarą którejś z subkultur lub sekt operujących estetyką zniszczenia, ciemności, przemocy lub śmierci. Symbolika, którą się otaczamy, stanowi także ważną część kultury danej społeczności czy narodu, jest to znak wyznawanych wartości. Dla ludzi wyrastających na gruncie kultury chrześcijańskiej nie do pogodzenia jest wyznawanie wiary w Jezusa Chrystusa, który zwyciężył śmierć i przywrócił nam radość i nadzieję, ze świadomym afirmowaniem kultury śmierci.

Naszym zadaniem jako rodziców, nauczycieli i katechetów powinno być uświadamianie dzieci i młodzieży oraz dawanie im odpowiednich wzorców. Jeśli zauważymy zmianę zachowania lub nieodpowiednie symbole w ich otoczeniu postarajmy się z nimi o tych problemach porozmawiać w taki sposób, aby dziecko samo zrozumiało swój błędny wybór gry, filmu czy ubioru. To trudne zadanie, które stoi przed każdym rodzicem i wychowawcą. Nie możemy jednak udawać, że nie dostrzegamy problemu destruktywnej i okultystycznej symboliki, która otacza nas i nasze dzieci. Jeśli uważam się za chrześcijanina, powinienem być świadomy tego, że poprzez przywiązanie się do magicznych przedmiotów zapalam zielone światło dla sił duchowego zła. Przywołuję demony, którym tak naprawdę zależy tylko na tym, aby osłabić naszą ufność i wiarę w Boga na rzecz zgubnych zabobonów i przynieść szkodę duszy, a często zdrowiu i życiu. Chrześcijanin powołany jest do wolności. Z amuletami i magicznymi symbolami w swoim otoczeniu nie można być wolnym, ponieważ do szczęścia wiedzie inna Droga. Ja jestem Drogą i Prawdą i życiem – mówi Jezus (J 14,6). Nosząc magiczne amulety, talizmany i symbole podporządkowujemy się temu, do kogo odnosi się dany symbol. Pokładamy nadzieję, że jakieś moce ochronią nas od zła, przyniosą nam szczęście. Jeśli ktoś nosi amulet, to tak jakby nosił na sobie tabliczkę z napisem: Demonie, zapraszam Cię do swojego wnętrza. Chrześcijanin nie potrzebuje amuletów, talizmanów ani innych podejrzanych mocy, ponieważ jego Panem jest JEZUS.

[Zapraszamy do działu "ABC Liturgii...". Tam można będzie znaleźć więcej artykułów w tym temacie.](#)